

Komisja Edukacji o przedszkolach

W ubiegłym tygodniu (19.01.) odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Edukacji oraz Kultury i Sportu Rady Miejskiej. Poświęcone było przede wszystkim organizacji zajęć w miejskich szkołach w czasie ferii zimowych.

Radni pytają...

Z lektury protokołu wynika, że podczas niego poruszono także sprawę naliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli. Inicjatorem tego wątku był przewodniczący Komisji Edukacji **Bogdan Kuffel**: „Proszę Dyrektora **Janusza Ziarno** o wyjaśnienie pewnych elementów, które pojawiły się na stronach internetowych portalu *chojnice.com*, związanych bezpośrednio z Komisją Budżetu i Rynku Pracy, również z Komisją Edukacji, więc prosimy o przedstawienie wyjaśnień i ewentualnej polemiki z tymi artykułami.”

Dyrektor Ziarno odpowiada

W obszernej odpowiedzi dyrektora Wydziału Edukacji nadal trudno znaleźć racjonalne uzasadnienie dla różnych metod naliczania spornej dotacji dla niepublicznych przedszkoli przez Urząd Miejski. Polemiki z naszymi tezami także nie było. Powtórzona została definicja wydatków bieżących, zacytowana z ustawy o finansach publicznych. Przyznano jednak, że nie ma przepisu mówiącego, że UM może odliczać od podstawy wartości wpłat przez rodziców opłaty stałej. Warto zacytować opis tegorocznego sposobu wyliczenia dotacji: „Najpierw Wydział na podstawie wyliczenia dotacji jednostkowej, bo dotację jednostkową oblicza Przedszkole Nr 9 oczywiście na podstawie ustawy o finansach publicznych, zresztą od nas otrzymuje nawet taki algorytm i taką kwotę jednostkową dotacji przekazuje nam, czyli naliczoną dotację jednostkową w przedszkolu i ta dotacja jednostkowa na rok 2011, zgodnie z tą zasadą, wyniosła 591 zł. Taki materiał zostaje przekazany Pani Skarbnik, mam tutaj załącznik nr 5 i 6 – w załączeniu i naliczona zostaje według tej zasady dotacja całościowa. Wcześniej miałem sygnały, że taka kwota jest niemożliwa, bo musimy bilansować budżet i należy tą kwotę obciążyć. Materiały zostały, pojawił się projekt budżetu i kwota ta została obciążona już w projekcie budżetu dokładnie o 1,5 mln zł, co dało proporcjonalny wskaźnik do tej kwoty pierwotnie zaplanowanej 0,743, czyli tyle tej kwoty poszło na przedszkola i to był realny budżet.” Wynika z tego, że najpierw wyliczono miesięczny koszt bieżący w 2011 na jednego przedszkolaka w PS – 9 na 591 zł (rok wcześniej – 566 zł). Gdy okazało się, że w ostatecznej wersji projektu budżetu jest mniej pieniędzy na przedszkola, niż rok temu, kwotę „obciążono” na 468 zł.

Dyrektorki będą się odwoływać

Jest też o stanowisku dyrektorek przedszkoli, przedstawionym na spotkaniu u burmistrza: „Usłyszałem, że opowiadam bzdury, bo znaleziono argumentację, między innymi posłużono się interpretacjami nawet z MEN-u, z Izby Obrachunkowych, że jednak tak nie powinniśmy naliczać. (...) Tutaj sytuacja jest taka, że dyrektorki powiedziały, że się odwołają, ich zdaniem dotacja jest za niska. Gdyby przepis doprecyzował, że możemy odliczyć sobie te 316.000 zł (wpływy z opłaty stałej – red.), ale on mówi wyraźnie, ponoszone wydatki bieżące w przedszkolach, nie na przedszkola.” Całość wypowiedzi dyr. **Janusza Ziarno tutaj**.

Gdyby przewodniczący komisji planowali zająć się tematem, to może warto byłoby zaprosić na to posiedzenie właścicielki przedszkoli. Prosiłbym także o poinformowanie redakcji portalu o terminie tego zebrania. Zresztą uchwała RM z 29.01.2001 zobowiązuje do umieszczania takiej informacji na stronie internetowej UM. Na razie nie jest ten wymóg realizowany.

(je)